



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Tam gdzie kachają nas”

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

Nie żałuj mnie serdecznie tak,
bo na cóż mi ten żal, w
kochaniu, gdy szczerości brak -
czy warto ciągnąć bal?

W szufladzie tej, gdzie
trzymasz mnie, porządek
chcesz, to zrób, ja wrócę tam,
gdzie siostry dwie, początek
moich dróg.

Księżycu płyn, złe wody miń, już
na nas obu czas. Wędrujemy
tam, zmierzajmy tam, tam,
gdzie kochają nas.

Błyszcząco się, śpiewało się
wśród koncertowych sal, lecz
kiedy los odbierze głos - czy
warto ciągnąć bal?

Na pierwszy znak, koledzy
wszak zadadzą drugi cios ... Za
stawą, gdy lekkości brak, czy
warto iść na stos?

Księżycu płyn, złe wody miń już
na nas obu czas. Wędrujemy

tam, zmierzajmy tam, tam,
gdzie czekają nas.

Bywało, że rzeźbiło się kanapę,
krzesło, stół. Dziś prace te nie
wchodzą w grę i milczy serca
pół.

Budowałbym większego coś, Lub
sięgałbym do gwiazd mam siły
dość, by znaleźć je tam, gdzie
kochają nas.